

O. TEOFIL CHODZIDŁO SVD — KUL

ZNACZENIE HISTORII RELIGII W APOLOGETYCE

Historia religii zaczyna się rozwijać dopiero w XIX w. Powstaje w kołach naukowych prześląkniętych racjonalizmem, materializmem i ewolucjonizmem i dla religii chrześcijańskiej, zwłaszcza katolickiej, nieprzyjaznych. Dążeniem jej było wykazać, że religia jest zespołem czynników kulturalnych i dlatego każdy naród i każda epoka mają właściwą sobie religię. Toteż zagadnienie prawdziwości jakiejś religii nie ma znaczenia absolutnego, lecz względne, to jest zależne od środowiska i kultury. Wyniki badań religioznawczych tego okresu dotyczą powstania religii i jej najstarszych form zaobserwowanych niby u ludów najstarszych. Były one sprzeczne z prawdami objawionymi. Uczni katoliccy, spostrzegłszy spustoszenie, jakie czyniła w umysłach katolików liberalna, ewolucjonistyczna historia religii, zaczęli zrazu nieśmiało, ale później coraz to odważniej i intensywniej zajmować się tą dziedziną wiedzy, lecz w duchu katolickim. Powstają katolickie katedry historii religii i czasopisma. Uniwersytet Katolicki w Lublinie w 1923 r. wprowadził wykłady historii religii. Dziś sytuacja zmieniła się na lepsze i historia religii oficjalnie należy do programu nauk teologicznych a Kon-

stytucja Apostolska *Deus Scientiarum Dominus* wylicza ją jako jeden z przedmiotów wykładanych w seminariach duchownych.

Apologetyce historia religii zaczęła wyświadczać przysługi w większej mierze dopiero od mniej więcej pół wieku, kiedy powstała szkoła kulturowo-historyczna, zwłaszcza jej część katolicka, do której należą uczeni jak Wilhelm Schmidt, Pinard de la Boullaye, Koppers, Gusinde, Schebesta, Gahs, van Bulck, Walk, Closs, Henninger i inni. Badania religioznawcze tej szkoły przeprowadzone wśród najstarszych, obecnie jeszcze żyjących, plemion ludzkości wykazały bezpodstawność teorii o powstaniu i rozwoju religii pierwotnej takich uczonych jak Coeurdoux, Kuhn, Maksa Müller, Tylor, Spencer, Frazer, Robertson Smith, Durkheim, Marett, Preuss, Levy-Brühl, Winkler, Jeremias, Stucken i Hüsing. Natomiast pozytywnie badania te wykazały niezbitie istnienie Istoty Najwyższej u najstarszych ludów, wiary w jednego Boga, czyli prawdziwego monoteizmu i dostarczyły bogatego materiału, potwierdzającego żywą religię i kult Istoty Najwyższej, przejawiający się na zewnątrz w modlitwie, ofierze i obrzędach sakralnych. Por. W. Schmidt, *Ursprung der Gottesidee*, t. I—XII, Münster i. W. 1926—1955. Niektórzy uczeni szkoły kulturowo-historycznej (W. Schmidt, Koppers) usiłują ponadto wykazać pochodzenie monoteizmu ludów pierwotnych z pramonoteizmu, zaś ten ostatni z praobjawienia.

Dość znacznie przyczyniła się historia religii do wyjaśnienia stosunków religii objawionej, chrześcijańskiej, do religii naturalnych, pogańskich i wykryła relatywną oryginalność religii chrześcijańskiej. Religia objawiona mimo różnych wpływów ze strony religii pogańskich i kultur obcych posiada w swej istotnej treści i w swoim rozwoju zasadnicze różnice i wielką niezależność, w stosunku do religii naturalnych, pogańskich. Chrześcijaństwo przejmując obce elementy religijne czy kulturowe przekształca je stosownie do swej natury i napenia je nowym chrześcijańskim duchem. Wyniki badań nad wpływami religii pogańskich na chrześcijańską i odwrotnie w pierwszych wiekach chrześcijaństwa zawarte są szczególnie w pracach Karola Prümma. (Por. *Religionsgeschichtliches Handbuch für den Raum der altchristlichen Umwelt. Hellenistisch-römische Geistesströmungen u. Kulte mit Beachtung des Eigenlebens der Provinzen*, Freiburg i. Br. 1943). Zainteresowanie się religioznawstwem wzmaga się nadzwyczaj. Odczuwa się jednak jeszcze wpływy dawniejszej religiologii ewolucjonistycznej, chociaż pozbyła się ona już pewnych uprzedzeń do religii objawionej i coraz bardziej staje się pożyteczną pomocnicą apologetyki, a zwłaszcza egzegezy.